Nr 310. Kraków, Wtorek 12 Lipca 1910. Rok XXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel Kretschmera, ul. Szewska.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Billet E. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymbedze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette-directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Tydzień Grunwaldzki.

Program rozpoczynających się dziś zjazdów i uroczystości grunwaldzkich jest następujący:

Wtorek 12 lipca.

Zjazd Ligi pomocy przemysłowej (dzień pierwszy). O godz. 9 nabożeństwo u św. Anny. O godz. 10 ogólne zebranie w sali Rady miejskiej. Zagajenie przez prezesa ks. Andrzeja Lubomirskiego. Sprawozdania i referaty. O godz. 2 wspólny obiad w sali hotelu Saskiego (wkładka 6 koron). Po południu obrady sekcyjne w salach magistratu. O godz. 8 teatr, następnie wieczornica.

Środa 13 lipca.

Walny zjazd T. S. L. (dzień I.). O g. 8 nabożeństwo w kościele N. M. Panny, następnie posiedzenie plenarne w auli uniwersyteckiej. Zagajenie prezesa posła dra Ernesta Bandrowskiego. Przemówienia reprezentacyjne. Referat Stef. Natansona „Praca oświatowa a obrona kresów“. Od godz. 3—8 po poł. posiedzenia komisyjne w lokalu zarządu głównego T. S. L. (Floryańska 15) i w salach wykładowych uniwersytetu. Wieczór raut w salach starego teatru.

Zjazd Ligi pomocy przemysłowej (dzień II.). O godz. 10 zebranie ogólne w sali Rady miasta. Sprawozdania komisyjne. Uchwały. Zamknięcie zjazdu. Po południu zwiedzanie fabryk.

Czwartek 14 lipca.

Uroczystość 500-lecia Kongregacyi kupieckiej. Nabożeństwo w kościele św. Barbary, następnie zebranie w sali starego teatru. Przemówienia: starszego Kongregacyi, prezydenta miasta, delegatów. Wieczór bankiet w sali Strzeleckiej.

Walny zjazd T. S. L. (dzień drugi). O godz. 9 rano drugie posiedzenie plenarne w sali Rady miejskiej. Sprawozdania komisyi budżetowo-finansowej; po południu dalsze sprawozdania komisyjne, dyskusya; zamknięcie zjazdu.

Grunwaldzki obchód akademicki. Zawody związkowe w grach i ćwiczeniach od 4 do 10 wieczorem; strzeleckie w sali strzeleckiej, szermierzy w sali Sokoła, pływackie i wioślarskie na Wiśle, kolarskie na boisku przy gmachu Sokoła.

Zebranie towarzyskie na cześć dziennikarzy, literatów i posłów, dane przez Koło literacko-artystyczne. (Początek o godz. 9 wieczorem; strój zwykły).

Piątek 15 lipca.

Święto Grunwaldzkie. Pobudka. Hejnały. Rano zawody w igrzyskach na Błoniach. O godz. 9 nabożeństwo uroczyste w kościele N. P. Maryi celebrowane przez ks. infułata Krzemińskiego. Kazanie ks. biskupa Bandurskiego. Podczas nabożeństwa śpiewać będzie chór Tow. muzycznego z towarzyszeniem orkiestry p. Czyżowskiego. Wstęp na nabożeństwo będzie częścią wolny, częścią za biletami. Dla wybitniejszych gości i deputacyi zamknięte będzie kordonem straży pożarnej prezbiteryum (200 miejsc siedzących) i nawa główna (1100 miejsc stojących i 212 siedzących). Reszta t. j. obie nawy boczne, mogące pomieścić około 1000 osób, pozostawione będą dla publiczności. Równocześnie odbywać się będą nabożeństwa z kazaniami w innych kościołach: dla wycieczek z Królestwa i Śląska u Franciszkanów ze specyalnem kazaniem, u Dominikanów, Bernardynów, Karmelitów, w kościele św. Anny — wreszcie w kościele protestanckim i w synagodze.

O godz. 10½ odbędzie się odsłonięcie pomnika Jagiełły przy pl. Matejki. Po pieśni „Boga Rodzico“ przemawiać będzie marszałek kraj. Stanisław hr. Badeni i prezydent miasta dr Juliusz Leo. Połączone chóry pod batutą dyr. Nowowiejskiego wykonają z towarzyszeniem orkiestry p. Czyżowskiego z osobnej trybuny, umieszczonej w tyle za pomnikiem, „Hymn grunwaldzki“ (na chór 4-głosowy układu Feliksa Nowowiejskiego do słów Maryi Konopnickiej). Dostęp do placu Matejki będzie zamknięty od Bramy Floryańskiej i plant aż do gmachu Akademii sztuk pięknych z jednej strony, a hotelu centralnego z drugiej — tak samo od ulicy Asnyka, tudzież od ul. św Filipa i Kurnik. W zamknięte to miejsce wstęp będzie dozwolony tylko dla posiadaczy biletów na trybuny, dla deputacyj, ponadto komitet wyda parę tysięcy biletów po minimalnych cenach na miejsca stojące.

Uroczystość zakończy ogólny śpiew hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła“.

O godzinie 12 otwarcie wystawy zabytków z epoki Jagiellońskiej w pałacu sztuki przy placu Szczepańskim. Mowa prezesa komitetu dr Tomkowicza. Wstęp dla zaproszonych gości. Od godz. 1 po południu wystawa otwarta dla publiczności za wstępem: w dnie powszednie 1 K, w niedzielę 60 hal. Dla zorganizowanych wycieczek można uzyskać odpowiednią zniżkę za poprzedniem zgłoszeniem się w biurze wystawy (gmach Tow. przyjaciół sztuk pięknych).

O godzinie 3 po południu odbędą się festyny i zabawy ludowe w parku dr Jordana i w parku krakowskim. Wstęp dla zorganizowanych wycieczek ludowych wolny, zresztą po 30 hal. W parku dra Jordana na werandzie jednego z pawilonów odegra trupa włościańska ze Zbik „Wóz Drzymały“ Rączkowskiego. Podczas festynów rozdane zostaną między lud i dziatwę broszury o Grunwaldzie jako pamiątka obchodu.

O godzinie 5 po południu w salach redakcyi „Czasu“ walne zgromadzenie „Związku dziennikarzy polskich“.

Wieczór w sali Sokoła zebranie powitalne dla uczestników zlotu.

O godzinie 8 na Wiśle pod Wawelem odbędą się „Wianki“. Bilety nabywać można wcześniej w handlu firmy Zajączek i Lankosz (linia A—B, hotel Drezdeński).

O godz. 8 wieczorem uroczysta powszechna iluminacya miasta.

Teatr miejski: Uroczyste przedstawienie „Konrad Wallenrod“ opera Władysława Żeleńskiego. (Początek o godz. 7½).

Teatr ludowy: W parku krakowskim uroczyste przedstawienie (prolog, chór, „Wóz Drzymały“ J. Rączkowskiego, żywe obrazy); przy ul. Rajskiej „Królowa Jadwiga“ J. Szujskiego. (Początek o godz. 8).

„Góralskie wesele“ przedstawione przez „Związek przyjaciół górali“ z Zakopanego w teatrze „Edison“ przy ul. Wielopole.

Raut w salach starego teatru, dany przez reprezentacyę m. Krakowa.

Sobota 16 lipca.

O godzinie 5 i pół na boisku zlotowem: Próba ćwiczeń.

O godzinie 8 i pół rano Grunwaldzki wiec oświatowy staraniem Związku nauczycielstwa lud. i Koła T. S. L. im. Kościuszki w sali teatru lud. przy ulicy Rajskiej. Wiec zagai prezes Związku p. Stan. Nowak, słowo wstępne wypowie prezes Koła Kościuszki T. S. L. dr Wróbel. Następnie wygłoszą referaty: Pos. Witos: „Kastowość szkolnictwa ludowego“; St. J. Lederer: „Pochód oświatowy wśród sioła“; Włodzimierz Tetmajer: „Wady naszego wychowania“; E. Maurizio: „Podniesienie bogactwa na wsi“.

Zjazdy: strzelecki; „Gwiazd“; „Straży polskiej“; straży ochotniczych pożarnych; piekarzy; filatelistów.

Po południu o godzinie 4 i pół ćwiczenia zlotowe sokole na boisku na Błoniach (ceny biletów w afiszach).

Teatry: W miejskim po południu: „Halka“, wieczór: „Straszny dwór“, opera Moniuszki; — w ludowym w parku krakowskim po południu „Kościuszko pod Racławicami“ Anczyca, wieczór „Królowa Jadwiga“ Szujskiego, przy ulicy Rajskiej po południu „Na zawsze“ Rydla, wieczór „Warszawianka“ Stan. Wyspiańskiego i „Wóz Drzymały“ J. Rączkowskiego, „Góralskie wesele“ przedstawione przez „Związek przyjaciół górali“ z Zakopanego „Edison“ przy ulicy Wielopole.

W sali strzeleckiej o godzinie 8 wieczór bankiet urządzony przez Two strzelców krakowskich.

Niedziela 17 lipca.

O godzinie 8 rano zebranie na Błoniach, chór unisono „Boga Rodzico“. Przemowa ks. biskupa Bandurskiego, powitanie Sokolstwa przez prezydenta dra Lea i delegatów.

Pochód na Wawel ulicami: Wolską, Podwalem, Dunajewskiego, Basztową, Floryańską, Grodzką. Złożenie wieńców na sarkofagu Jagiełły: Porządek pochodu: 1) Część banderyi włościańskiej. 2) Młodzież gimnazyalna. 3) Straż pożarna. 4) Sokół konny. 5) Sokół pieszy. 5) Sokolice. 7) Banderya włościańska (reszta). 8) Grupy etnograficzne. 9) Deputacye krajowe polskie. 10) Deputacye zakrajowe obce. 11) Młodzież gimnazyalna. 12) Cechy. 13) Towarzystwa krakowskie. 14) Rady powiatowe. 15) Rady miejskie. 16) Wydział krajowy. 17) Publiczność. 18) Straż akcyzowa miejska. W czasie pochodu straż honorową pełnić będzie straż obywatelska.

Uczczenie Sokoła krakowskiego. Ogłoszenie wyniku zawodów. Obiady wspólne.

W południe wiec kobiet. — Po południu Wiec kolejarzy. Obrady zjazdu piekarzy; filatelistów i t. d. Zjazd strzelecki: po południu strzelanie premiowe na strzelnicy.

O godzinie 4 i pół po południu drugie ćwiczenia zlotowe na Błoniach. 1. a) Wejście i ustawienie do ćwiczeń wspólnych wolnych Sokolstwa, b) ćwiczenia wolne w 5-iu obrazach, c) zejście z boiska (4290 ćwiczących). 2. Ćwiczenia gości (300 ćwiczących). 3. Ćwiczenia oddziałów żeńskich (800 pań): a) wejście i ustawienie, b) ćwiczenia wywijadłem w 4 obrazach, c) zejście z boiska.

Teatry: w miejskim po południu „Halka“, wieczór „Konrad Wallenrod“; w ludowym w parku po południu „Kiejstut“ Adama Asnyka, wieczór „Królowa Jadwiga“ Szujskiego; przy ul. Rajskiej po południu i wieczór „Warszawianka“ i „Wóz Drzymały“.

Koncert (muzyka polska) w starym teatrze pod dyrekcyą F. Nowowiejskiego. (Początek o g. 8).

O godzinie 8 w sali restauracyi hotelu saskiego uczta, którą komitet dziennikarski podejmie kolegów po piórze i wybitne osobistości. (Strój uroczysty).

Poniedziałek 18 lipca.

Zawody w piłce nożnej i palancie. Wycieczki na Babią Górę, do Pienin i Tatr.

Wystawa pamiątek.

W pałacu sztuk pięknych wre praca nad urządzeniem wystawy im. króla Władysława Jagiełły. Szklane szafy i witryny zapełniają się wspaniałemi zabytkami, złotolite makaty zwieszają się ze ścian, a wśród błyszczących relikwij na szkarłatnem suknie wznosi się biały sarkofag króla-bohatera. Z nowo nadesłanych przedmiotów wymienić należy słynne gotyckie złotnicze wyroby z Wieliczki i obraz nagrobkowy z r. 1425 z postacią Wierzbipięty herbu Gryf, pana na Ruszczy i Branicach, jeden z najstarszych obrazów w Polsce.

„Gwiazdy“ na obchodzie Grunwaldzkim.

Na apel lwowskiego wydziału Stow. „Gwiazda“, aby wszystkie stowarzyszenia, pod tym godłem istniejące w kraju, wysłały swych delegatów na obchód do Krakowa, zgłosiły dotąd swój współudział następujące „Gwiazdy“: w Brodach, Borszczowie, Czerniowcach, Drohobyczu, Gródku Jagiellońskim, Jarosławiu, Kołomyi, Kosowie, Przemyślu, Przeworsku, Rohatynie, Rozdole, Samborze, Stanisławowie, Śniatynie, Tarnowie, Tarnopolu, Trembowli, Ulmowie, Złoczowie, Zaleszczykach, Zakopanem i Żółkwi. Wszystkie te stowarzyszenia zgłosiły przeszło 200 delegatów. W uroczystości odsłonięcia pomnika Jagiełły w d. 15 b. m. i w pochodzie uroczystym na Wawel weźmie przeto udział wraz z „Gwiazdą“ krakowską przeszło 300 członków „Gwiazd“ ze sztandarem. Równocześnie odbędą się w Krakowie w d. 15 b. m. obrady w celu zawiązania Związku „Gwiazd“. Wyjazd delegatów „Gwiazd“ nastąpi ze Lwowa 14 b. m. wieczorem. Dyrekcya kolei udzieliła zniżki 10%, tak, że bilet do Krakowa i z powrotem kosztować będzie 14 K 80 h od osoby. Każdy delegat nabędzie bilet przy kasie kolejowej na głównym dworcu we Lwowie. Dla delegatów przeznaczone będą osobne wagony. Dokładna godzina odjazdu podana będzie później.

Wiec kobiet

zwołany na dzień 17 lipca do sali Rady miejskiej na godz. 12 w południe przez związki równouprawnienia, ma na celu wypowiedzenie się kobiet, jak rozumieją swoje obowiązki wobec pracy nad odrodzeniem narodowem. Program wiecu zawiera punkty następujące: Zagajenie (p. Wanda Zaleska), słowo wstępne (p. Marya Dulębianka), „Przyszły Grunwald“ (dr Zofia Daszyńska-Golińska), „Zadania kobiety w Polsce“ (p. Kazimiera Bujwidowa), Kilka pilnych potrzeb w dziedzinie pracy oświatowej (p. Kosmowska), O nowej sile twórczej w Królestwie (p. Biniekówna), przemówienia delegowanych od związku równouprawnienia kobiet ze Lwowa, od młodzieży akademickiej żeńskiej ze Lwowa, Krakowa i zagranicy, uchwalenie rezolucyj.

Młodzież akademicka wobec obchodu.

Wczoraj odbyło się posiedzenie delegatów wszystkich krakowskich stowarzyszeń akademickich bez różnicy partyjnej, na którem uchwalono zwołać na czwartek manifestacyjny wiec ogólno-akademicki z okazyi rocznicy grunwaldzkiej. W sprawie tej komitet obchodowy młodzieży akademickiej zwrócił się do senatu z prośbą o udzielenie miejsca na wiec w Collegium Novum. — Na program wiecu złoży się zagajenie, przemowy reprezentantów młodzieży oraz uchwalenie odpowiedniej rezolucyi.

Jak się dowiadujemy, senat akademicki uniwersytetu Jagiellońskiego, zaproszony przez komitet ogólno-akademicki dla obchodu grunwaldzkiego do wzięcia udziału w manifestacyi młodzieży, odmówił swego współudziału. Również dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej nie udzielił komitetowi młodzieży pozwolenia na odbycie wiecu ogólno-akademickiego na podwórzu Biblioteki Jagiellońskiej.

Znaczki grunwaldzkie.

Zarząd główny T. S. L. wydał dwa znaczki pocztowe: jeden z wizerunkiem Jagiełły, drugi z wizerunkiem Witołda. Znaczki te służyć mają jako ozdoba do listów, rachunków, zaproszeń i t. p., także i dla zbieraczy marek stanowić będą nabytek, który kolekcye ich pomnoży nowym okazem marki wydanej okolicznościowo. Cena znaczka 2 halerze.

Aby umożliwić społeczeństwu zaopatrzenie się w znaczki, zarząd główny T. S. L. zorganizował specyalne biuro rozpowszechnienia znaczków grunwaldzkich. Biuro to roześle w najbliższym czasie według posiadanych adresów 100.000 kopert, zawierających komplet, złożony z 50 marek obydwóch typów wraz z listem i czekiem pocztowej Kasy oszczędności za koronę. Ta drobna kwota, złożona na ołtarzu ofiarności narodowej w roku jubileuszowym znajdzie niewątpliwie życzliwe poparcie we wszystkich sferach i pozwoli Towarzystwu Szkoły Ludowej jeszcze w roku bieżącym przystąpić do założenia kilku nowych szkół i ochronek na Śląsku i Morawach.

Nalepki sokole.

Zdobienie okien grunwaldzkiemi nalepkami sokolemi odbędzie się w całem mieście. Kolportaż nalepek po domach zorganizował „Sokół“ krakowski wspólnie z Kołem V im. Asnyka T. S. L., nadto nalepki sprzedawane będą przez uproszone panie w dniach 12, 13 i 14 b. m. przy stolikach. Magistrat ozdabia nalepkami wszystkie gmachy miejskie.

Kwatery sokole.

W sprawie kwater dla rodzin i członków towarzystw sokolich, którzy pisemnie zgłosili się do sokolej komisyi kwaterunkowej o mieszkania, naczelny kwatermistrz zawiadamia wszystkich interesowanych, że wszystkie te osoby mieszkania otrzymają, te zaś zgłoszone osoby i rodziny, które dotąd nie otrzymały pisemnego zawiadomienia o adresach swych mieszkań, winny się po nie zgłosić do sokolego biura kwaterunkowego na dworcu i w gmachu „Sokoła“ krakowskiego, gdzie wręczone im zostaną karty kwaterunkowe.

Ruch pociągów.

Krakowska dyrekcya kolei państwowych komunikuje: Wobec spodziewanego zjazdu podróżnych do Krakowa z powodu uroczystości grunwaldzkich i zlotu Sokołów oraz wobec licznych próśb o udzielenie zniżek cen jazdy, wprowadza dyrekcya kolei państwowej w Krakowie dla uczestników tych uroczystości zlotu następujące pociągi osobne, zatrzymujące się na wszystkich stacyach.

W kierunku do Krakowa:

Dnia 16 lipca pociąg nr. 20 odjazd z Rzeszowa 1·50 w nocy, przyjazd do Krakowa 6·30 rano; pociąg nr. 218 odjazd z Rzeszowa 3·30 w nocy, przyjazd do Krakowa 8·40 rano; pociąg nr. 228 odjazd z Rzeszowa 7·45 rano, przyjazd do Krakowa 12·35 w południe: poc. 1238 odjazd z N. Zagórza 7 rano, przyjazd do Krakowa 4·20 popoł.; pociąg nr. 639 odjazd z Starego Sącza 11 rano, przyjazd do Krakowa 4·20 popoł.; pociąg nr. 730 odjazd z Tarnobrzega 6·45 rano, przyjazd do Krakowa 1·12 popoł.; poc. nr. 6131 odjazd z Zakopanego 8·38 rano, przyjazd na stacyę Zwierzyniec 4·12 popoł.; poc. nr. 1237 odjazd z Żywca 1 w południe, przyjazd na stacyę Zwierzyniec 5·55 popołudniu.

Pociągi nr. 1238 z Nowego Zagórza i nr. 730 z Tarnobrzegu przeznaczone są tylko dla podróżnych, wsiadających na szlakach Nowy Zagórz via Stróże do Tarnowa wyłącznie, względnie Tarnobrzeg via Dębica do Tarnowa wyłącznie, a pociąg nr. 6131 z Zakopanego tylko dla podróżnych, wsiadających na szlaku Zakopane-Sucha z wyłączeniem tej ostatniej stacyi.

Dnia 16 lipca: pociąg nr 20 odjazd z Rzeszowa 1·50 w nocy, przyjazd do Krakowa 6·30 rano.

Dnia 17 lipca: pociąg nr. 20 odjazd z Rzeszowa 1·50 w nocy, przyjazd do Krakowa 6·30 rano, pociąg 218 odjazd z Rzeszowa 3·30 w nocy, przyjazd do Krakowa 8·40 rano.

W kierunku z Krakowa:

Dnia 15 i 16 lipca: pociąg nr. 219 odjazd z Krakowa 10·45 wieczór, przyjazd do Rzeszowa 3·25 rano.

Dnia 17 lipca: pociąg nr. 217 odjazd z Krakowa 9·20 wieczór, przyjazd do Rzeszowa 1·40 w nocy, pociąg nr. 219 odjazd z Krakowa 10·45 wieczór, przyjazd do Rzeszowa 3·25 rano, pociąg nr. 239 odjazd z Krakowa 11 wieczór, przyjazd do N. Zagórza 8·01 rano, poc. nr. 239 odjazd z Krakowa 11 wieczór, przyjazd do Starego Sącza 5·01 rano, poc. nr. 1036 odjazd ze Zwierzyńca 11 wiecz., przyjazd do Zakopanego 5·49 rano, pociąg nr. 1036 odjazd ze Zwierzyńca 11·18 wiecz., przyjazd do Żywca 3·13 rano.

Dnia 18 lipca: Pociąg nr 229 odjazd z Krakowa 1·10 w nocy, przyjazd do Rzeszowa 5·25 rano, poc. nr. 231 odjazd z Krakowa 1.25 w nocy, przyjazd do Tarnobrzegu 7·15 rano.

Do pociągów, kursujących w kierunku Krakowa, wydawane będą w stacyach początkowych i w stacyach zatrzymania bilety powrotne II i III. klasą po zniżonej cenie jazdy według specyalnej taryfy.

Ze względu na liczne zgłoszenia różnych towarzystw, przeznaczono w kierunku do Krakowa pociąg nr. 228 z dnia 15 lipca, a w kierunku z Krakowa pociąg nr. 229 z dnia 17 lipca dla tych towarzystw, o czem je uwiadomiono; natomiast wszystkimi innymi pociągami wyżej wymienionymi mogą jechać także osoby, jadące pojedynczo lub w w mniejszych grupach, a to w miarę wolnych miejsc. Osoby, mieszkające wzdłuż linij, przez które powyższe pociągi nie przechodzą, mogą dojechać na podstawie ogólnych przepisów taryfowych do najbliższej stacyi, przez którą osobny pociąg przechodzi, a następnie korzystać w dalszej podróży z pociągów osobowych. Bliższych szczegółów zasięgnąć można na stacyach.

„Dziejowe znaczenie Grunwaldu“.

(Odczyt prof. Czermaka).

Właściwą inauguracyą uroczystości grunwaldzkich był wczorajszy odczyt prof. Czermaka w auli wszechnicy Jagiellońskiej o historycznem znaczeniu wielkiego pogromu Krzyżaków.

Publiczność, domyślając się, że prelekcya owa będzie niejako pouczającym wstępem do całego obchodu, stawiła się bardzo licznie i z wielkiem skupieniem wysłuchała zwięzłych, a wyrazistych wywodów. — Odczyt był dobrze sformułowany w tytule i dobrze i przejrzyście ujęty w treści. Cechowała go jednolitość zasadniczego, może zbyt ostro określonego pomysłu przewodniego, że wielkie zwycięstwo Jagiełły było tylko i wyłącznie dziełem hufców polskich. Prof. Czermak ma osobiście poważne wątpliwości, czy np. w rzeczy samej wódz husytów Żyszka brał udział w wielkiej rozprawie i opiera się między innemi na tym znamiennym fakcie, że Jan Huss w liście do Jagiełły, winszującym zwycięstwa, ani słówkiem nie wspomina o uczestnictwie Czechów.

Jakkolwiekbądź zmniejszanie zasługi ludów i hufców, sprzymierzonych z polskimi, prelegent jasno i przekonywująco motywuje. — Dobitnie scharakteryzował ucieczkę chorągwi ruskich i litewskich i zupełne niemal osamotnienie rycerstwa polskiego. Wykazał, że Czesi bez szczególnego oddania się sprawie walczyli pod sztandarami Jagiełły, i że również wielu ich najmowało się i Krzyżakom. Wogólności prof. Czermak uważa, że Grunwald był w całości dziełem polskiem, zaś twierdzenie, jakoby się nań złożyła cała połączona słowiańszczyzna, uważa za prosty frazes.

Doskonały był obraz wiekowych zapasów krzyżackich z światem słowiańskim, poprzedzających sławną bitwę. Wielki i złowrogi pochód idei niemieckiej od zwalczania i wynaradawiania Słowian połabskich i zachodnich aż do zwrócenia się ku Warcie i Wiśle i państwu polskiemu, do odcięcia go od morza, do osaczenia niemal z trzech stron, z zachodu, północy i wschodu — był tem tłem, na którem z całą powagą zarysował się ogrom odniesionego zwycięstwa. Bój grunwaldzki wypadł już po wielu ustępstwach i upokarzających nawet za Kazimierza Wielkiego traktatach. Była to epoka najwyższego zagrożenia Polski i całej słowiańszczyzny. W razie klęski w tym dniu ostatecznej rozprawy, Słowiańszczyzna środkowa i wschodnia nieodbicie i na zawsze może podpadłaby pod druzgocącą przemoc Zakonu. A że stało się inaczej, przeto na wieki całe zmienił się układ sił wrogich i spotężniała olbrzymia tama ochronna, zbudowana przez Polskę przeciw najazdowi krzyżackiemu.

Jak przed Grunwaldem gnębiące, tak po nim zaszczytne zawierano z nieprzyjacielem pokoje i zmuszono go stać się lennikiem i hołdownikiem królów polskich. Odtąd zabezpieczone na zewnątrz państwo mogło się zacząć rozwijać wewnętrznie, wzrość w samowiedzę narodową, zbudzić się do swojskiej kultury, piśmiennictwa i poezyi. To, co przyszło potem, wiek humanizmu i duchowej tężyzny narodowej — było jednem z najwspanialszych i najprostszych następstw wzmocnienia się i skonsolidowania Rzeczypospolitej na pobojowisku Grunwaldzkiem.

I wielkie też znaczenie miała bitwa wiekopomna dla unii z Litwą. Litwa zrozumiała bowiem całą zawisłość swoją od walecznego i potężnego sprzymierzeńca. Ów dzień sądny, kiedy Polacy sami, opuszczeni przez oddziały litewskie, podołali olbrzymiemu zadaniu i odparli mądry i dobrze obmyślany atak decydujący Krzyżaków, omal nie straciwszy swego króla i wodza, kiedy w ich szeregi wnieśli popłoch i zniszczenie — był wymowną, krwawą nauką dla Litwy, jak się broni swojego narodowego honoru i sprzymierzonych ziem. To też Litwini odczuli tę naukę lepiej, niż pamiętają o niej dzisiejsi ich potomkowie, i nie taili bynajmniej swej wdzięczności, która wkońcu znalazła najwyższy swój i podniosły wyraz w unii Horodelskiej.

I jeszcze jedną z wielkich doniosłości Grunwaldu umiejętnie podkreślił prof. Czermak. Oto wskazał, że zwycięstwo to było znakomicie przygotowanem i przyszło jako owoc wielkiej samowiedzy dziejowej chwili. Prelegent uważa, iż główny i rzeczywisty bohater i sprawca olbrzymiego dzieła, Władysław Jagiełło — jak wielki statysta i patryota i jako mąż opatrznościowy wyszedł na spotkanie temu porachunkowi za całe i na całe wieki, doskonale zorganizowawszy i przygotowawszy cały naród. Grunwald był dziełem nietylko nadludzkiego męstwa, ale i przezorności, dokładności planów, znakomitego zharmonizowania czynności wodzów, spokojnej i opanowanej strategii. Są to zalety ogromnego znaczenia, ziejące otuchą i wiarą w geniusz ładu i karności. Widział je i ocenić umiał Długosz.

Nie podajemy innych konsekwencyj i dalszego promieniowania Grunwaldu, które prof. Czermak więcej logiką pietyzmu i entuzyazmu, niż logiką istotnej przyczynowości poprowadził aż do dzisiejszego rozkwitu twórczości. W tym wypadku wolno było dać się unieść nastrojowi chwili i nieraz do wypadków wielkich uczepić niektóre nazwiska dzisiejsze wątpliwej wielkości, z tego nie należy czynić zbyt surowego zarzutu.

Główna, że odczyt formą swą i bogatą a dobrze wyjaśniającą treścią i nieraz szerokiemi liniami skoków, wybornie spełnił swe zadanie.

C. J.

Kongres słowiański w Sofii.

(Telegr. ag. bułg.).

Sofia. Onegdaj wieczorem odbył się w „Słowenskiej Besedzie“ na cześć uczestników kongresu bankiet pożegnalny na 400 osób. Wygłoszono liczne toasty. Między innymi dr Kramarz zaznaczył, że delegaci z tego wszystkiego, co widzieli w Bułgaryi, nabrali przekonania, iż słowianizm może być dumnym z dzieła, dokonanego w tym kraju. Na Bułgarów można liczyć przy wspólnem dziele. Bechteriew wzniósł toast na cześć „wielkiego Słowianina“ Tołstoja, co przyjęto z ogólnym entuzyazmem. Ponieważ w kilku mowach wspominano o stosunkach między Polakami a Rusinami, polski publicysta Czarnewski oświadczył, że nie pora tu, ani miejsce mówić o tych sprawach. Nie należy zapominać, że niema róży bez kolców. Słowianie muszą się zjednoczyć, aby wzmocnić swą rasę. Potem Bobrinskij i Czarnewski podali sobie i uścisnęli dłonie. — Bułgarscy „Junacy“ wydali na cześć Sokołów wieczorek taneczny.

Sofia. Członkowie kongresu zaczynają opuszczać Sofię. Część jedzie do Konstantynopola, część, między nimi Bobrińskij, Wergun i Czochaczew — do Belgradu. Trzecia grupa, do której należą Stachowicz i Pogodin, zamierza udać się do Krakowa w celu wzięcia udziału w uroczystości grunwaldzkiej, inni wreszcie delegaci odbędą wycieczki do różnych miejscowości Bułgaryi.

Socyaliści bośniaccy przeciw kongresowi.

Sarajewo. Kongres bośniacko-hercegowińskiej partyi socyalno-demokratycznej na wczorajszem przedpołudniowem posiedzeniu zajął stanowisko protestujące przeciw kongresowi słowiańskiemu w Sofii. Wszyscy mowcy potępili kongres jako reprezentacyę burżuazyi i ideałów, które nie są ideałami. Poseł do Rady państwa Nemec ostro atakował dra Kramarza, który nie ma prawa reprezentować narodu czeskiego, ponieważ większość tego narodu znajduje się w obozie soc.-demokratycznym. W podobnym duchu przemawiali także inni mowcy.

Belgrad. Przybyło tu z Sofii 100 Rosyan, między nimi Guczkow i Bobrinskij.

Sprawy wewnętrzne monarchii.

(*Telegr. „Nowej Reformy"*).

Lublana. Pos. Susteric z oświadczył, że nie wierzy w pogłoski o rozwiązaniu Izby posłów. Rząd z pewnością tego nie uczyni. Co się tyczy obstrukcyi słoweńskiej, to pos. Sustersicz uważa za wykluczone, aby można ją było zwalczyć. Punkt ciężkości sytuacyi zresztą nie leży w komisyi budżetowej w sprawie uniwersytetu włoskiego, lecz w komisyi finansowej, gdzie chodzi o uchwalenie nowych podatków. Sesya jesienna Rady państwa obfitować będzie w bardzo ciekawe i ważne wypadki.

Kwestya rozwiązania Izby posłów.

Wiedeń. „Deutschnat. Corresp." prostuje dziś swoje doniesienie z ubiegłego tygodnia, jakoby przywódcy niemieccy, którzy byli u bar. Bienertha, odnieśli byli wrażenie, że istnieje zamiar rozwiązania Izby posłów. „Deutschnat. Corresp." twierdzi dziś, że prezydent ministrów niczem nie dał do poznania, jakoby istniał taki zamiar, sytuacya bowiem nie jest tak dalece groźną, aby używano tego ostatniego środka.

Zarzuty p. Hraby.

Wiedeń. Minister handlu Weisskirchner oświadczył na ostatniem posiedzeniu chrześc.-socyalnych członków Rady gminnej, że wręczył burmistrzowi memoryał, zawierający wszystkie szczegóły co do zarzutów, podniesionych przeciw Aksmannowi. Dzienniki domagają się ogłoszenia tych szczegółów, wtedy bowiem będzie można przekonać się, że Weisskirchner jeszcze jako dyrektor magistratu był poinformowany o wszystkich sprawkach Aksmanna, nie zrobił jednak z tego żadnego użytku.

Dyskusya adresowa w Sejmie węgierskim.

Budapeszt. W Sejmie toczyła się wczoraj dalsza dyskusya nad projektem adresu. — Deput. Presly (bezpartyjny z r. 1848) atakował rząd z powodu nadużyć wyborczych. Rumun Michaly oświadczył, że powodem zmniejszonej liczby reprezentantów narodowości jest nie brak ufności wyborców, lecz gwałty rządu wobec narodowości. Mowca wytyka, że w mowie tronowej kwestya narodowościowa ani słowem nie była zaznaczona. Następnie podnosi grawamina narodowości i przedkłada projekt adresu w tym duchu zredagowany. Dep. Issekuc (z partyi pracy), omawiając kwestyę reformy wyborczej, wyraził przekonanie, że kwestya ta rozwiązana będzie w myśl interesów narodowych. — Na tem obrady przerwano, następne posiedzenie dziś.

Przedłużenie przywileja bankowego.

Budapeszt. Minister skarbu Biliński wczoraj przed południem odbył dwugodzinną konferencyę z ministrem skarbu Lukacsem w sprawie przedłużenia przywileju bankowego i w sprawie kwestyj, będących z tem w związku, poczem o godz. 1/23 po południu powrócił do Wiednia.

O encyklikę Boromeuszową.

Budapeszt. Dziennik „Est" donosi, że arcybiskup dr Varosy ogłosił encyklikę Boromeuszową. Prezydent gabinetu Khuen-Hedervary oświadczył jednemu z reprezentantów węgierskiego biura korespondencyjnego, że nic nie wie o publikacyi tej encykliki, zapewnia jednak, że gdyby to ogłoszenie rzeczywiście nastąpiło, stanowczoby je potępił i nie mógłby nad tem przejść do porządku dziennego, zdecydowany jest wszelką próbę zamącenia wyznaniowego pokoju stanowczo zażegnać.

Budapeszt. Starszy żupan komitatu Maros-Forda nazwiskiem Erösdy wyzwał posła Urmanczego na pojedynek z powodu zarzutów, wytoczonych przeciw niemu przez tego posła w jednej interpelacyi.

Telegramy

z dnia 12 lipca.

Poczdam. Astronom Jan Gottfried Galle, który pierwszy dostrzegł planetę Neptuna, onegdaj po południu zmarł w 98 roku życia.

Jan Orth

Wiedeń. Jak zapewniają, Jan Orth pozostawił kilka skrzyń z ważnemi dokumentami, które jednak dopiero po ukończeniu postępowania o ogłoszenie go za zmarłego, będą otwarte.

Siostra żony Jana Ortha, Wiedeńka Steibel, opowiada w jednem z pism tutejszych, że ostrzegała Ortha przed wyjazdem, namawiała go, aby kupił jakąś fabrykę, jeżeli chce koniecznie pracować. Orth jednak odmówił, twierdząc, że nie mógłby tu pracować, a nie chce żyć z apanaży, płaconych przez lud. To samo radziła mu żona. Wszystko to jednak pozostało bez skutku. W Londynie kupił Orth parowiec „Małgorzata" i wyjechał do Buenos Aires a następnie do przylądka Horn, chociaż go ostrzegano, że w tym czasie właśnie panują tam ogromne burze. Mimoto Orth wyjechał i zdaje się, że zginął tam wraz z żoną.

Rezygnacya ks. Hohenlohego.

Berlin. Prasa liberalna wciąż zajmuje się rezygnacyą ks. Hohenlohego ze stanowiska wiceprezydenta parlamentu, podnosząc, że ks. Hohenlohe prawdopodobnie zupełnie wycofa się z życia publicznego. Prasa narodowo-liberalna bezustannie ostro atakuje kanclerza Bethmanna-Holwega, zarzucając mu brak programu.

Sprawa Rochette'a.

Paryż. W Izbie toczy się dyskusya nad interpelacyami w sprawie uwięzienia bankiera Rochette.

Dep. Jaures oświadczył, że Rochette upadł, ponieważ popadł w konflikt z finansowym sztabem generalnym wielkich towarzystw, które opanowały władzę publiczną. Rochette'a uwięziono wskutek skargi wymyślonego przez policyę pozornego akcyonaryusza. Mowca krytykuje rolę prefekta policyi Lepinea i zarzuca prezydentowi gabinetu, jak mógł oświadczyć, że cała afera Rochette'a miała przebieg normalny. Wkońcu żąda ukarania winnych urzędników sądowych i policyjnych.

Prezydent gabinetu Briand wykazywał, że śledztwo przeciw Rochette'owi wdrożono wskutek wniesionej skargi według rozstrzygnięcia sędziego śledczego, które było zupełnie wolnem od wpływów. Broni stanowiska prefekta policyi i broni postępowania dyrektora gabinetu prefektury policyjnej Duranda. Rząd całą sprawę wyświetli. Jeżeli urzędnicy popełnili błąd, to postawi się ich pod pręgierz, ale aż do udowodnienia ich winy, rząd musi zarzuty z całą stanowczością odeprzeć.

Paryż. Izba uchwaliła wybór komisyi dla sprawy Rochette'a 389 głosami przeciw 169 i przyjęła porządek dzienny z wyrażeniem zaufania dla rządu 385 głosami przeciw 85.

Strajki.

Sarajewo. Robotnicy przemysłu budowlanego, murarze i wyrobnicy w liczbie około 1300 ludzi rozpoczęli wczoraj strajk. Wedle pogłoski ma przyjść do powszechnego strajku.

Tulon. W tutejszej fabryce gazu robotnicy rozpoczęli strajk. Przecięto rury gazowe, wskutek czego jedna rodzina znalazła się w niebezpieczeństwie zaduszenia się. Kilku strajkujących uwięziono.

Hiszpania i Watykan.

Madryt. Canalejas odbył wczoraj z ministrami spraw wewn., spraw zewn., marynarki i z prezydentami Izby konferencyę w sprawie ponownej noty protestującej Watykanu. Nota ta zredagowana w bardzo stanowczym tonie, podkreśla, że kwestyę zakazu osiedlania się nowych kongregacyj religijnych należało załatwić w porozumieniu z Watykanem, zanim ją uczyniono przedmiotem projektu ustawy.

Wybór prezydenta Meksyku.

Meksyk. Collegium wyborcze wybrało ponownie Diaza prezydentem.

Taft i Roosevelt.

Nowy Jork. „N. J. Herold" donosi, że między Taftem a Rooseveltem przyszło do zupełnego rozłamu i zerwania stosunków.

Kronika.

Kraków, wtorek 12 lipca.

Kalendarzyk kościelny: Jana Gwalb. i Feliksa.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 46, zachód o godz. 7 m. 45 długość dnia godzin 15 min. 59.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, pochmurnie, ciepłota podnosi się, stan pogody utrzymany.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Nietoperz".

Teatr ludowy (w parku Krakowskim): „Opowieści Imci Pana Dymka".

Posiedzenie Rady m. Krakowa o 6 wieczorem.

Zjazd Ligi pomocy przemysłowej: o godz. 9 rano nabożeństwo w kościele św. Anny; o godz. 10 rano obrady w sali Rady miejskiej (I dzień obrad).

Otwarcie dioramy o 10 rano na placu św. Ducha.

Uroczysty obchód na cześć prof. dra M. Straszewskiego o 12 w południe w seminaryum filozoficznem (św. Anny 12).

Paderewski w Krakowie. Wczoraj o godz. 8 m. 38 wieczorem przybył do Krakowa Paderewski z żoną i stanął w Grand hotelu.

Z uniwersytetu. P. Włodzimierz Mikułowski rodem z Cieszanowa w Galicyi, otrzymał wczoraj na tutejszym uniwersytecie stopień doktora wszech nauk lekarskich.

Kradzież. Julian Baum, 30-letni czeladnik kapeluszniczy, zatrudniony u p. Antoniego Jarosza przy ul. Sławkowskiej l. 23, wczoraj w czasie nieobecności p. Jarosza w sklepie, skradł znajdujące się w szufladzie dwa zegarki damskie: złoty i srebrny, łańcuszek srebrny, gotówką 40 kor. i 5 rubli. Ze skradzionymi przedmiotami zbiegł Baum w niewiadomym kierunku. O kradzieży zawiadomił poszkodowany policyę.

Złośliwy pies. Wczoraj o godz. 9 wieczorem pokąsał pies na Rynku głównym przechodzącego chodnikiem słuchacza medycyny, p. Kajrukszta. Rany na ręce i nodze opatrzył pogotowie ratunkowe. Ten sam pies pokąsał chwilę przedtem jakieś dwie dziewczynki; nazwiska ich nieznane. Pies jest podobno własnością p. Rosego, restauratora w głównym Rynku.

Match footballowy w Podgórzu. W niedzielę odbył się na błoniach podgórskich match footballowy między [illegible] drużyną „Polonia I" z Krakowa a rezerwą „Krakusa" z Podgórza. Mimo ulewy przyglądały się zawodom tłumy publiczności. Przed pauzą stosunek zdobytych bramek był 3:0 na korzyść „Krakusa" (2 br. zdobył p. Jakliński, 1 br. p. Drozdowski). Po pauzie „Krakus" i „Polonia" zdobyły po 1 bramce. — Ogółem wynik 4:1 na korzyść „Krakusa". Jakkolwiek znać było po obu stronach znaczne braki w grze, match prowadzono spokojnie z kilku ładnemi kombinacyami. Sędzią był p. Kierski.

Głodówka w seminaryum duchownem. — Z Czerniowiec telegrafują: W tutejszem seminaryum duchownem grecko-katolickiem wybuchł strajk głodowy. Wychowankowie skarżą się bowiem na zły wikt, a wszystkie dotychczasowe zażalenia pozostały bez rezultatu..

Jubileusz pułku keksholmskiego. Z Warszawy donosi pet. ag. tel.: Wczoraj wieczorem rozpoczęła się tu uroczystość 200 rocznicy pułku gwardyi przybocznej keksholmskiego, którego właścicielem jest cesarz Franciszek Józef. Uroczystość rozpoczęła się wbiciem gwoździ w nowy sztandar i odczytaniem carskiego reskryptu.

Tytuł barona. „Wiener Ztg" ogłasza: Cesarz podniósł do stanu barona szefa sekcyi w ministerstwie skarbu dra Alojzego Engel v. Mainfelden.

Samobójstwo. Z Wiednia telefonują nam: Przybyły tu niedawno z Warszawy niejaki Jerzy Oltyński, który onegdaj zamordował tu prostytutkę, zastrzelił się wczoraj w Thiergartenie.

Walka o tanie mięso. Z Wiednia telefonują: Bojkot mięsa w Krems trwa dalej. W Amstetten rzeźnicy oświadczyli, że będą sprzedawać mięso po dawnych cenach, natomiast w Waidhofen wskutek interwencyi rządu przyszło do kompromisu i rzeźnicy oświadczyli, że zniżą ceny mięsa o 10—25 hal. na kilogramie.

Burze. Z Balaton-Füred (na Węgrzech) telegrafują: Onegdaj burza przerwała nasyp kolejowy. Dopiero wczoraj ruch przywrócono.

Z Insbruka telegrafują: Tu i w całej okolicy okolicy padał wczoraj ulewny deszcz połączony z ogromną burzą. Takie same wiadomości nadchodzą z wielu innych okolic Tyrolu.

Z Berlina telegrafują: Z różnych okolic Niemiec donoszą o wielkich wylewach i deszczach.

Usunięcie się ziemi. Z Zell (koło Lucerny) telegrafują: Na górze Weiler zasypany został wskutek usunięcia się ziemi dom pewnego rolnika. Dwie kobiety i dwoje dzieci zginęło.

Ofiara awiatyki. Z Brukseli telegrafują: Awiator Kinet, który spadł onegdaj w czasie popisów w Gandawie, zmarł wczoraj w szpitalu.

Próby hydroplanu. Z Londynu telegrafują: Przy jeździe próbnej księcia Westminsteru hydroplanem, książe i towarzyszący mu dwaj inżynierowie wpadli do wody. Hydroplan zatonął.

Cholera. Z Petersburga telegrafują: W Peterhofie stwierdzono trzy wypadki cholery.

Wykolejenie się pociągu. Z Aszabad (prowincya zakaspijska) telegrafują: W pobliżu stacyi Kisil-Arwat wykoleił się pociąg. 19 podróżnych zginęło, 31 rannych.

Udar słoneczny. Z Nowego Jorku telegrafują: Z powodu ogromnych upałów, jakie tu i we wschodniej części kraju panują, zginęło tu na udar słoneczny 23 osób.

Mianowania. „Gazeta lwowska" ogłasza: Prezydyum kraj. dyrekcyi skarbu zamianowało adjunktów technicznej kontroli skarbu Konstantego Wasilewskiego i Aleksandra Medera kontrolorami techn. kontroli skarbu w IX klasie rangi, a asystentów Bolesława Zajączkowskiego i Romana Maksymowicza adjunktami.

„Wien. Ztg" ogłasza: Minister spraw wewnętrznych zamianował starszego komisarza Zygmunta Kretschmera, sekretarza namiestnictwa Aleksandra Des' Loges i starszego komisarza powiatowego Seweryna Dolnickiego starostami w Galicyi, a komisarzy powiatowych Michała Wiezdrowskiego, Andrzeja Hoffmanna i Jana Daukszę, starszymi komisarzami powiatowymi.

Zmarli:

Karolina ze Szpakowskich Strasikowa, żona kolejomistrza, przeżywszy 50 lat, zmarła w Krakowie.

Elżbieta Palmi, wdowa po podurzędniku kolejowym, przeżywszy 41 lat, zmarła w Krakowie.

Michał Boksa, uczeń II. roku seminaryum naucz., zmarł w Krakowie, przeżywszy 19 lat.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 11 lipca.

HOTEL SASKI: J. O. ks. Marya Lubomirska z Miżyniec, hr. M. Tarnowska z Zakopanego, hr. Ksawery Zamoyski z Kissingen, W. Sochotzy, St. Karas, H. Caron z Wiednia, N. Birkenheim, G. Nizet z Warszawy, K. Chodkiewicz z Podola, W. Kwiatkowski z Warszawy, B. Merwin ze Lwowa, J. Zaorski z Milkowa, W. Dobrzyński z Warszawy, Fr. Pohorecki z Tarnowa, E. Zuan z Weinberg, M. Zwierkowska, J. Linowska z Radkowa, J. Lauer z Krakowa, K. Majer z gub. płockiej.

HOTEL KRAKOWSKI: Jerzy Matejko z Zesławic, Stanisława Szaniawska, Aleksander Płoski z żoną, Elżbieta Szczepieńska, Rozalia Balewicz z Warszawy, Józef Kronsky z Kijowa, Kazimierz Jankowski, Czesław Łoszewski z Warszawy, Emil Kutowski, Karol Przetocki ze Lwowa, Fryderyk Jungerman z Krakowa, Czesław Łukaszewski, Ludwik Rożnowski z Warszawy. Samuel Perlberger z żoną z Klasny, Otto Kürschner z Kacic, Kazimierz i Helena Jukowscy z Iwankowic (Wołyń), Gabryela Fafius z Wołynia, por. Artur Morteier, nadpor. Bruno Geltch z Korneuburga, Maryan Waligórski z Ojcowa, Emil Tetzlaff z Częstochowy.

HOTEL BELVEDERE (pokoje od 2 koron. Łazienki. Restauracya i kawiarnia na miejscu): podpułk. E. Aulich z żoną i synem ze Lwowa, prof. Kuhl z Czernichowa, inż. Teodor Latomski z Radomia, por. Jan Zasadzki, Adam Linker ze Lwowa, Jadwiga Lewakowska z Paryża, Karol Ritschel z Cieplic, August Zawiłowski z Kudowy (Śląsk), inż. Karol Milse z Berna, Geza Bauer Gumnisk, Zygmunt Schwank z Wieliczki, Ignacy Tymiał ze Stryja, Stanisław Osiecki z Warszawy.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 11 lipca. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-pro. 296·25. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-pro. 275·15. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 295·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 24[illegible]·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 11[illegible]·—. b) bezprocentowe: Budapesztańskie (Basilica) 5 złr. 28·65. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 5[illegible]9·—. Clary 40 złr. m. k. 200·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 117·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 12[illegible]·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 79 50. Palffy 40 złr. 250.—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 64·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 38·40. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 73·—. Salma 40 złr. m. 250·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 256·50. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 257·50. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 53[illegible]·—.

Berlin, 11 lipca. Austryackie banknoty 85·20. Spirytus —·—.

Paryż, 11 lipca. Renta 3-pro. 97·65. Mąka 33·65.

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 11 lipca. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10.

(Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 666 —, węg. Zakł. kred. 838 25, Anglobanku 312 50, Unionbanku 607 50, Länderbanku 196 75, Bankverein 541 50, Bodencredit 11 91, Galic. Banku hipotec. 664 —, Kolei państwow. 739 25, kolei połudn. 107 50, [illegible], kolei północnej 53 87, Kolei Czerniow. —, Alpiny 736 —, Rima Muranyi 690 00, Prag. Tow. żelazn. 27 75, Fabryki broni 705 —, Akcye tureckie tyt. 309 —, [illegible] Tow. kop. n. 857 —, Obl. węg. indemniz. 92 30, Renta majowa 94 15, Austr. renta kor. 94 10, Węgier. renta koron. 92 20, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 50, 4% Listy Banku hip. 93 75, 4½% Listy Banku hip. 99 50, 5% Listy Banku hip. 110 —, 4% Listy Banku kraj. 94 50, 4½% Listy Banku kraj. 99 20, 4½% Gal. Obl. propin. 97 91, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 60, 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —, Losy tureckie 257 —. Marki 117 48, Ruble 253 75, Rosyj. pożyczka 103 90. Usposobienie: silniejsze.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski